

Tydzień Arki

W dniach od 10 do 16 października trwał Tydzień Wspólnot L'Arche w Polsce. Wspólnoty te narodziły się we Francji; w 1964 r. były oficer marynarki i wykładowca filozofii Jean Vanier kupił mały dom w Trosly (80 km od Paryża) i zamieszkał w nim z dwójką mężczyzn niepełnosprawnych intelektualnie, Rafałem i Filipem. Jego decyzja zachęcała innych, by pójść tą samą drogą - tworzyć wspólnoty życia, w których osoby z upośledzeniem umysłowym będą się czuły akceptowane i kochane. Obecnie w 30 krajach istnieje 130 takich wspólnot. W Polsce trzymają się w Śledziejowicach k. Wieliczki, w Poznaniu i we Wrocławiu. Najstarsza z nich, śledziejowic-

ka, powstała dokładnie 25 lat temu i to właśnie ta rocznica stała się pretekstem do zorganizowania Tygodnia L «Arche».

Jean Vanier wspomina, że na początku pragnął „po prostu żyć w duchu chrześcijańskim z kilkoma osobami z upośledzeniem”. Okazało się, że ta decyzja otworzyła przed nim zupełnie nowe horyzonty. „Odkryłem, że osoby z upośledzeniem są źródłem pokoju i jedności w naszym tak okrutnie rozdartym świecie - jeśli tylko zechcemy ich wysłuchać, pójść za nimi i podzielić z nimi nasze życie”. W ten sposób Vanier stał się prorokiem pokoju i zarazem jedną z najwyrazistszych postaci współczesnego chrześcijaństwa.

Wojciech Bonowicz

Jan Paweł II i zaduma nad śmiercią. Jak pięknie umierać ?

Ty, miłosierny Boże, przez Twego wiernego Sługę Jana Pawła II dałeś nam niepowtarzalną lekcję, iż człowiek może przy Twojej pomocy to osiągnąć. Miłość Boża jest jak rzeka i aby dojść do jej źródła, trzeba iść pod prąd. Nielatwa to droga, lecz jakże właściwa. Wiedział o tym Jan Paweł II. On zawsze szedł pod prąd.

Już od 9 roku życia, kiedy to zmarła jego mama, szedł pod prąd: poprzez utratę ukochanego brata, a podczas wojny ojca i wielu bliskich. Mając taką młodość mógł zostać tylko ateistą lub świętym. Wybrał to drugie - został świętym. On nigdy nie tracił z oczu Boga, Boga - Źródła i wciąż szedł w górę, i w górę głosząc swym życiem wszechograniającą miłość Bożą

i Jego miłosierdzie w całkowitym zawierzeniu Maryi, Matce Miłosierdzia.

Umierając zostawił nam cudowną lekcję pięknego umierania. Podczas ostatnich dni przekazał nam te słowa: „*Jestem pogodzony i gotów do drogi; jestem zadowolony i wy też bądźcie; módlmy się razem z radością. Dziewicy Maryi powierzam wszystko z radością; wiem, że umieram*”.

Kiedy wybiła godzina 21:37 wypowiedział tylko jedno słowo - „*Amen*”, które znaczy - niech się stanie

Niech ta lekcja pięknego umierania pomoże nam pogodzić się z własnym umieraniem, oraz osób bliskich naszym sercom. *Dorota*

Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom życzymy miłej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607

12 listopada 2006r. Nr 46 (348) Rok 7

Spieszmy się kochać

XXXII Niedziela Zwykła

Wielki podziw

Cała nasza rodzina jest wdzięczna Panu Bogu za to, że przyszło nam żyć w pięknym czasie, tj. czasie Wielkiego Pontyfikatu naszego Papieża, Papieża Polaka Jana Pawła II. Jego nauka, myśli, słowa, a nawet gesty pozostaną głęboko w naszych sercach i sercach naszych dzieci. Możemy z dumą powiedzieć, że jesteśmy pokoleniem Wielkiego Polaka, pokoleniem Jana Pawła II.

Ojciec Święty Benedykt XVI, dziękujemy Ci za to, że przyjąłeś nasze zaproszenie i przyjechałeś tu, do miejsca narodzin Jana Pawła II.

Modlimy się za Ciebie i prosimy o pamięć oraz modlitwę.

RR MiS Borończykowie

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z PIERWSZEJ
KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ**

1 Krl 17, 10-16

Uboga wdowa karmi Eliasza

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU DO HEBRAJ-
CZYKÓW:**

Hbr 9, 24-28

Jedyna ofiara Chrystusa

***Błogosławieniubodzy w duchu,
albowiem do nich należy królestwo niebieskie.***

Ewangelia Mk 12, 38-44 *Wdowi grosz*

Jezus nauczając mówił do zgromadzonych: «Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odpowiadają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok». Potem usiadł naprzeciw skarbone i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbone. Wielu bogatych

wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz. Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbone. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie».

Oto słowo Pańskie

Docenić dar biedaka

Uboga wdowa była być może szlachetną kobietą, wychowaną w domu pełnym miłości i ciepła, która większą część życia spędziła u boku męża. Dziękowała Bogu za szczęście, którego doznała. Nawet gdy śmierć w nieszczęśliwym wypadku zabrała jej małżonka i dzieci, potrafiła kochać Boga. „całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”. Stać ją było, by wrzu-

cić do skarbone dwa pieniążki, gdy wystarczyłby tylko jeden. W porównaniu z nią żądni zaszczytów egoiści pnący się po trupach na szczyty kariery, których spotykasz w swoim otoczeniu, są postaciami tyleż antypatycznymi, co godnymi współczucia. Strzeż się ich stylu, ale ich nie potępiaj. Być może dają więcej od Ciebie, obdarowując ludzi okrucami czy stę miłości.

Paweł Kozacki OP

Święci tego tygodnia: w poniedziałek- wspomnienie świętych Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, pierwszych męczenników Polski, w środę – wspomnienie św. Alberta Wielkiego, biskupa i doktora Kościoła, w czwartek – wspomnienie św. Małgorzaty Szkockiej, w piątek – wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy, w sobotę – wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy.

Wiadomości z Górki karmelitańskiej w Wadowicach

W dniu 14 listopada 2006 r. przypada 87 rocznica urodzin zmarłego w opinii świętości śp. o. Rudolfa Warzechy OCD (1919-1999), wadowickiego karmelity bosego, o którym pamięć nie zanikła i przybrała formę wdzięczności Bogu za jego życie. Odbyła się już sesja wspomnieniowa o śp. o. Rudolfie, zebrano dziesiątki świadectw, wydano kilka książek o nim, powstały prace naukowe i popularyzatorskie, istnieje witryna internetowa...

Wspólnota karmelitów bosych w Wadowicach wraz z Rodziną Zmarłego zapraszają do Klasztoru i Sanktuarium św. Józefa na wspólną Mszę świętą w niedzielę 12 listopada o godz. 15.00 w intencji o wyniesienie do chwały ołtarzy śp. o. Rudolfa.

Eucharystii przewodniczyć będzie i słowo Boże wygłosi ks. prałat Jakub Gil, proboszcz parafii Ofiarowania NMP i kustosz Bazyliki w Wadowicach. Obecni będą znający o. Rudolfa, przyjaciele i rodzina. Po Mszy świętej spotkanie i agapa w Centrum Rekolekcyjno-Pielgrzymkowym.

Śp. o. Rudolf pozostał w pamięci jako człowiek wyjątkowo uduchowiony, bardzo zatroskany o innych, pełny szacunku, dobroci i życzliwości dla każdego. Wielu ludzi postuluje rozpoczęcie starań o jego beatyfikację.

Zapraszamy do wspólnej modlitwy w tej intencji.

Św. Rafał Kalinowski

„Wczorajsza kanonizacja każe mi powrócić do miasta mojej młodości. Tam właśnie, w tym mieście u progu Beskidów, kilkanaście lat wcześniej umierał o. Rafał Kalinowski. Były to ostatnie lata Polski wymazanej z map Europy, rozdzielonej przemocą między trzech zaborców. Mnie już było dane urodzić się w Polsce niepodległej. Przyszedł czas, kiedy mogłem uświadomić sobie w pełni, ile ja sam i moje pokolenie zawdzięcza tym wszystkim, którzy dla tej wolnej Ojczyzny pracowali, walczyli, cierpieli, byli skazywani na śmierć i na syberyjskie zesłanie. Oczyszczał się w nich szlachetny kruszec wolności, zanieczyszczony w dawniejszych pokoleniach prywatą, egoizmem, wielorakim nadużyciem.

O. Rafał Kalinowski jest jednym z tych, którzy ten kruszec wolności Polaków szczególnie uszlachetnili. Jednym z tych, którzy pozostawili nam najwspanialsze dziedzictwo.”

Śługa Boży Jan Paweł II, 18 listopada 1991

Serdecznie zapraszamy Wszystkich Wiernych, a szczególnie Czytelników „Bazyliki”, na uroczystość odpustową ku czci św. Rafała Kalinowskiego, budowniczego kościoła i przeora naszego klasztoru, oraz uroczystość 15-lecia jego kanonizacji, która odbędzie się w niedzielę 19 listopada 2006 r. w kościele karmelitów bosych – sanktuarium Św. Józefa w Wadowicach „na Górcie” przy ul. Karmelickiej 22.

Uroczystej Eucharystii o godz. 11.45 przewodniczyć będzie o. Mateusz Józef Więcek OCD, przeor klasztoru w Krakowie, a homilię wygłosi o. Szczepan Tadeusz Praškiewicz OCD, były dwukrotny prowincjał karmelitów bosych, konsultor watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych i wicepostulator naszej Krakowskiej Prowincji.

z darem karmelitańskiej modlitwy i w oczekiwaniu na przybycie

Intencje mszalne:



Poniedziałek 13 listopada

- 6.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Krystyny
7.⁰⁰ Śp. Marek Mrowiec
7.³⁰ Śp. Józef Choczyński
8.⁰⁰ Śp. Zofia Fidelus - 13 r. śm.
brat Józef i rodzice Stefan i Anna
12.⁰⁰ Dziękczynno błagalna w 50r. ślubu Stanisława i Julii
18.⁰⁰ Śp. Józef Rosenstrauch i zmarli rodzice
O zdrowie syna Stanisława

Wtorek 14 listopada

- 6.⁰⁰ O łaskę przebaczenia dla Michałiny, Kazimierza
i zmarłych polecanych Bogu
7.⁰⁰ Śp. Stanisław Szymczak - 30 r. śm.
7.³⁰ Śp. Marek Mrowiec
8.⁰⁰ Śp. Józef Choczyński
12.⁰⁰ Śp. Teresa Bednarz, wnuk Marek
i zmarli z rodziny
18.⁰⁰ Śp. Artur Brońka - 3 r. śm.
Za zmarłych z rodziny Wronów

Środa 15 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Marek Mrowiec
7.⁰⁰ Śp. ks. Michał Ryś
7.³⁰ Śp. Waldemar Paciorek
8.⁰⁰ Śp. Teodor Żak - 4 r. śm.
12.⁰⁰ Śp. Józef Choczyński
18.⁰⁰ Śp. Marian Majtyka
Śp. Józefa Mamcarczyk

Seminarium dziękuje

Czcigodny Księżę Proboszczu!

Proszę przyjąć serdeczne podziękowanie za „ofiarę pieniężną” złożoną przez wiernych parafii Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach na potrzeby Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Bóg zapłać!

Jako wpisanych na listę naszych dobrodziejów pamiętamy w codziennych modlitwach o dobroci Waszych serc jak i o Waszej ofiaro-

Czwartek 16 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Marek Mrowiec
7.⁰⁰ Śp. Józef i Józefa Szczur
7.³⁰ Śp. Salomea Baniak
8.⁰⁰ Śp. ks. Michał Ryś
12.⁰⁰ Śp. Helena Janik
18.⁰⁰ Śp. Józef Choczyński
Śp. ks. Michał Ryś od Akcji Katolickiej

Piątek 17 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Choczyński
7.⁰⁰ Śp. Marek Mrowiec
7.³⁰ Śp. Romana Lejman
8.⁰⁰ O uratowanie małżeństwa
12.⁰⁰ Śp. Maria Baran
18.⁰⁰ Śp. ks. Michał Ryś
Śp. Leon Grabowski, syn Andrzej

Sobota 18 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Marek Mrowiec
7.⁰⁰ Śp. Józef Choczyński
7.³⁰ Śp. Stanisław Łopata - 5 r. śm.
8.⁰⁰ Śp. Tadeusz Miarka - 12 r. śm. i z jego rodziców
12.⁰⁰ Śp. Ryszard Święch - 4 r. śm.
18.⁰⁰ Śp. Franciszek Filipek - 13 r. śm.
Śp. Stanisław, Teresa i Helena Sikora

Niedziela 19 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Choczyński
7.³⁰ Śp. Melchior Książek
Śp. Maria Bałos - 19 r. śm.
9.⁰⁰ Śp. Rozalia i Jan Gibas
10.³⁰ Śp. Stanisława i Stanisław Kwarciak
12.⁰⁰ Śp. Włodzimierz Ostrowski - 3 r. śm.
Śp. Stanisław Rodziński
13.¹⁵ *Chrzty*
18.⁰⁰ Śp. Marek Mrowiec

ści na rzecz formacji i kształcenia przyszłych kapłanów Archidiecezji Krakowskiej. Prosimy także o nieustanną modlitwę o nowe powołania kapłańskie i zakonne, o dobre rozpoznanie, zachowanie i dojrzewanie powołań, a także za wszystkich kapłanów Kościoła.

Niech dobry Pan Jezus przez wstawiennictwo swojej Matki, Królowej Apostołów, obdarzy Was wszelkimi łaskami.

Ks. Józef Morawa rektor

Kraków, 30 października 2006 r.

XXXII Niedziela Zwykła 12 listopada 2006 r.

1. W czwartek 16 listopada, w święto Matki Bożej Miłosiernej pielgrzymujemy na Apel Jasnogórski. Można się zapisać w zakrystii lub kancelarii. Koszt przejazdu 25zł.

Członków Akcji Katolickiej zapraszamy w czwartek na godz. 16.30, a Rycerstwo Niepokalanej na godz. 17.00

2. W sobotę 18 listopada o godz. 10.00 spotkanie Grup Modlitwy św. o. Pio.

3. OO. Karmelici na Górcze zapraszają na uroczystość odpustową ku czci św. Rafała Kalinowskiego w niedzielę 19 listopada. Główna msza św. będzie o godz. 11.45.

4. W następną niedzielę przy kościele będzie zbiórka przeprowadzona przez Zespół Charytatywny na pomoc zimową dla najbardziej potrzebujących.

5. W piątek 24 listopada pielgrzymujemy do Łagiewnik. Wyjazd o godz. 13.00. Koszt 10 zł.

6. Nasza parafia w każdym miesiącu przekazuje na dzieła dobroczynne po 1 tys. zł. następującym podmiotom: Parafialnemu Zespołowi Charytatywnemu, Kuchni św. Brata Alberta, a także na pomoc stypendialną. Zespół Charytatywny od 1 września 2005 r. do sierpnia 2006 r. przekazał biednym naszej parafii sumę 74 tys. zł.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Przedziwne Drogi Opatrzności

Gdy myślę o naszym odpuszczeniu parafialnym, który rok rocznie przeżywamy 21 listopada, czcząc Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny – coraz głębiej odczytuję przedziwne drogi Opatrzności Bożej.

Według tradycji starochrześcijańskiej spisanej w apokryfach, Rodzice Najświętszej Maryi Panny urodzili Ją w podeszłym wieku. Z powodu starości nie mogli swojej Córce zapewnić odpowiednich warunków wychowania. Niektóre opowiadania wskazują, że przedwcześnie Ją osierocili. Była zmuszona iść do szkoły przy świątyni prowadzonej przez Rabinów. Niewiadomo jak tam długo przebywała. Jest natomiast jasne, że młoda dziewczyna była bardzo pojęta. Ucząc się na księgach starotestamentalnych wielką mądrość z tego Bożego źródła zaczerpnęła. Jednocześnie przebywając w cieniu świątyni jerozolimskiej, dowiedziała się o wielu sprawach związanych ze składaniem ofiar starotestamentalnych, a także posługą kapłańską. Nabyła doskonałej znajomości swojej żydowskiej religii. Starotesta-

mentalny Jachwe wprowadził Ją w arkana mądrości religii Mojżeszowej.

Gdy po latach przeżyła w Nazarecie Zwiastowanie, w następstwie czego urodziła Jezusa Chrystusa, to dzięki nabytej wiedzy mogła bardziej świadomie podjąć się zadań Matki Mesjasza. Pomogła Jej również nauka szkolna w starannym wychowaniu swego Jedyne Syna. Jej Boży Syn zdobywał ludzką wiedzę także dzięki swojej mądrej Matce. Jakże się przydały lata spędzone w jerozolimskiej szkole. Pewno wtedy coraz głębiej rozumiała to, co dawniej było dla Niej niezrozumiałe, a nawet było przyczyną wielu rozterek. Bóg po krzywych ludzkich liniach, pisze bardzo prosto.

Po wiekach przeżyliśmy również w Kościele bardzo niezrozumiałą sytuację. Oto w sierpniu 1978 roku zostaje wybrany na papieża świętynie zapowiadający się kardynał Luciani. Obiera sobie imię Jana Pawła I. Watykańscy Elektorzy są dumni ze swego wyboru. Dzięki Duchowi Świętemu wybrali najlepszego. Nowo-

(ciąg dalszy ze str. 3)

kreowany papież świetnie się zapowiada. Jest pełny wigoru i życia. Swoim serdecznym uśmiechem rozbraja innych. Zdobywa szybko sympatię. Po kilku dniach nazwano Go: „Papieżem Uśmiechu”. Po przeszło miesiącu Bóg odwołuje Go do wieczności. Nie można było tej śmierci zrozumieć. Wciąż się pytano: „Dlaczego?”

Po prawie 30 latach od tamtego smutnego wydarzenia, gdy przeżyliśmy długi pontyfikat Papieża-Polaka, może choć trochę zrozumieliśmy, dlaczego Opatrzność Boża tak pokierowała życiem Jana Pawła I. Jego niespełniony pontyfikat wypełnił Jego następca Jan Paweł II. Nieraz myślę, że gdyby Bóg pozwolił Janowi Pawłowi I żyć długo, to my Polacy nie przeżylibyśmy szczęścia pontyfikatu Papieża Słowiańskiego. Czym wtedy Wadowice różniły-

by się od: Myślenic, Wieliczki, Nowego Targu, czy innych, tego typu miasteczek. Zapragnął Bóg, by nasze miasto poprzez Jana Pawła II było znane na całym świecie. Przedziwne są wyroki Opatrzności Bożej. Czasami po latach rozjaśniają się nam niezrozumiałe sytuacje. Po latach, choć w części dajemy sobie odpowiedzi na niezrozumiałe pytanie: „Dlaczego?”. Trzeba jednak z całą mocą podkreślić, że w pełni wyjaśni się nam różne tajemnice, niezrozumiałe sytuacje – w wieczności.

W sprawach trudnych pytań: „Dlaczego?” najczęściej towarzyszą nam ciemności połączone z zimnem padającego deszczu, a także sypiącego śniegu. Często towarzyszy nam to, co określamy, jako ciemno i zimno. Szczęśliwy człowiek, który dzięki wierze, nadziei i miłości rozjaśnia mroki i rozgrzewa chłody.

ks. Proboszcz

Pielgrzymka do Doliny Kościeliskiej

„Ładniejsze miejsce, jeśli jest na kuli ziemskiej – to niech sobie będzie. Dla mnie Dolina Kościeliska jest majstersztykiem przyrody” – pisał w 1892 r. St. Żeromski.

21 października 2006 roku 50-osobowa grupa pielgrzymów pod przewodnictwem ks. Prałata Jakuba Gila wybrała się do tej jednej z najpiękniejszych dolin tatrzańskich. Podczas jazdy obawialiśmy się trochę jaka będzie pogoda, czy będzie sprzyjać naszej wędrowce. Po przyjeździe na miejsce wyruszyliśmy na 6-kilometrowy spacer malowniczą doliną. Droga wiodła przez Bramę Kantaka – patrioty i działacza Towarzystwa Tatrzańskiego, weszliśmy na polanę zwaną Wyżnia Kira Miętusia, otaczają ją strome zbocza pokryte gęstym lasem regla dolnego. Dalej polana Stare Kościeliska, na jej skraju kapliczka, jak się sądzi postawili ją tu górnicy z licznych kiedyś w dolinie kopalń. Droga prowadziła nas wśród stromych urwisk i oryginalnych form skalnych. Podzi-

wialiśmy świerki, które utrzymują się na małych nawet półkach skalnych i upłazach. Z mrocznego wąwozu wyszliśmy na obszerną Polanę Pisaną. Otoczona jest ze wszystkich stron stromymi zboczami i urwiskami o fantazyjnych kształtach. Po prawej stronie wznoszą się ściany Raptawickiej Turni i potężny masyw skalny ciągnący się od szczytu Kominarskiego Wierchu. Wędrując dalej zatrzymaliśmy się obok krzyża Wincentego Pola, osadzonego tu pierwotnie w 1852 roku przez uczestników blisko 100-osobowej wycieczki kierowanej przez tego zasłużonego geografę, patriotę, piewcy Tatr, który wśród piękna gór przeżył duchowe nawrócenie. Obecnie stojący krzyż wykonany został w 1948 r., a osadzony jest w kamieniu młyńskim pochodzącym z młyna do mielenia rudy. Na krzyżu napis: „I nic nad Boga”.

Dotarliśmy do schroniska „Ornak”, położonego na słonecznej, otoczonej lasem Małej

Polance. Godzinny odpoczynek pozwolił nam na regenerację sił, uzupełnienie kalorii.

Później, korzystając z tego, że droga niedaleka /około 1 godz. tam i z powrotem/ postanowiliśmy iść do Smreczyńskiego Stawu. Kręta ścieżka prowadziła cały czas lasem przez zarośla, zręby obok małych moczarów, dalej Doliną Tomanową w górę. Kiedy dotarliśmy na miejsce, widok górskich szczytów i tafli stawu zrobił na nas duże wrażenie. Urzekło nas ich piękno, wszystko w blasku słońca.

Staw Smreczyński jest niewielki, 0,84 ha, najniższy położony w Tatrach /1226m/, płytki, /największa głębokość 5,2 m/ o mulistym i czarnym dnie. Upamiętnił go w II tomie „Popiołów” St. Żeromski pisząc: „Zmienne” leżało na szczycie kamienistej wysokości, otoczone głuchym, zewsząd idącym lasem. Pełne było ciemnej a przezroczystej wody, gdzie

zawartym kołem zielonym odbijały się świerki odwieczne i niska kosodrzewina. Czasami prześlądały się w nim żółte, dalekie turnie, jakby je ku tej wodzie samotnej i dalekiej gnała tęsknota”. W tym urokliwym miejscu odmówiliśmy dziesiątkę różańca.

Nie mieliśmy ochoty opuszczać tego zakątka, moglibyśmy wracać tu co roku, zachwycać się tym czarującym, malowniczym widokiem. Podczas całej wędrowki sprzyjała nam pogoda, podziwialiśmy jesień w górach – jaka piękna, jaka złota, jaka polska. Żółć i czerwień lasów mieszanych przeplatała się z zielenią iglaków. Gra słonecznego światła dopełniała reszty. Wszystko to pozwoliło nam na wyciszenie, posłuchanie, zamyślenie. Pielgrzymowanie Doliną przypominało Ojca Świętego, który wędrował tu wielokrotnie. Dla Niego góry były zawsze świętością.

M. Zadora

W Polsce już 600 szkół nosi imię Jana Pawła II

W Polsce jest już prawie 600 szkół noszących imię Jana Pawła II, w których kształci się blisko 200 tys. dzieci i młodzieży. Szkoły noszące imię Papieża zobowiązane są do prowadzenia działalności charytatywnej, organizują też ogólnopolskie konkursy – przede wszystkim wiedzy o życiu i nauce Jana Pawła II.

- Rodzina szkół papieskich powoli zyskuje wymiar międzynarodowy, ponieważ mamy szkoły papieskie w Wilnie, w Australii, Kanadzie i USA - powiedział duszpasterz rodziny papieskiej bp Zygmunt Zimowski. - Życzę, aby ta rodzina wciąż się poszerzała, bo to jest świadectwo, że młodzi chcą zachować i wdrażać w swoje życie duchowe dziedzictwo, które pozostawił nam Jan Paweł II - dodał biskup radomski. Uczniowie i nauczyciele należący do rodziny szkół papieskich zobowią-

zani są m.in. do przyjmowania w żywy sposób nauk papieskich poprzez realizowanie ich w codziennym życiu. Ponadto szkoły organizują konkursy o różnej tematyce i zawody sportowe, a wszystko to w celu upowszechniania nauki patrona.

W całej Polsce jest już prawie 600 szkół papieskich, w tym 2 szkoły wyższe, ponad 100 zespołów szkół, 12 szkół średnich, ponad 170 gimnazjów i prawie 250 podstawowych. Najwięcej szkół, których patronem jest Jan Paweł II znajduje się w archidiecezji krakowskiej, tarnowskiej, sandomierskiej, rzeszowskiej oraz radomskiej. Kiedy powstawała rodzina szkół papieskich w 1998 r., w Polsce było 70 placówek noszących imię Jana Pawła II. Pierwszymi szkołami, które obrały go sobie za patrona były placówki w Myśleniach i Gdańsku. Było to w 1990 roku.

Wiadomości KAI